



Spółeczność żydowska w Sochaczewie

Zniszczony budynek przy skrzyżowaniu ulic R. Traugutta 4 i Podzamcze w Sochaczewie;
z prawej strony fragment zburzonego Kahału, wrzesień 1939 r. Obecnie w tym miejscu
znajduje się park im. Fryderyka Chopina (fot. ze zbiorów MGW; fragment)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



MGW

Muzeum Getta
Warszawskiego
www.1943.pl

Miasto Sochaczew położone jest nad rzeką Bzurą, w odległości około 56 kilometrów na zachód od Warszawy. Jego historia sięga XII w. i funkcjonującego tam wówczas klasztoru benedyktynów. W kolejnych dziesięcioleciach nastąpił rozwój osady, zaś od XIV w. Sochaczew opisywano już jako miasto. Ludność żydowska zamieszkiwała tam od schyłku średniowiecza. Istnienie niewielkiej gminy potwierdzają świadectwa z początku XVI w. Co ważne, w Sochaczewie, przy dzisiejszej ul. Sierpniowej, na wschodnim brzegu Bzury, znajduje się jeden z najstarszych cmentarzy żydowskich w Polsce, datowany na okres wcześniejszy niż założony około 1535 r. krakowski cmentarz Remu.

Rzeczony Sochaczew jako miasta handlowego znajdującego się przy przeprawie przez Bzurę został wstrzymany zniszczeniami w XVII w. Pożar z 1618 r. strawił część zabudowy, w tym znajdującą się w mieście farę, a w drugiej połowie wieku, dzieła zniszczenia dokonali Szwedzi, ciągnący tędy na stolicę Polski. Dopiero po kilku pokoleniach miasto zdołało się odbudować po tych wydarzeniach. W XVIII w. powstał szereg nowych budowli sakralnych, w tym synagoga w stylu klasycystycznym. Z czasem społeczność żydowska coraz mocniej wkraczała w przestrzeń publiczną miasta. U schyłku XVIII w., na 1152 mieszkańców Sochaczewa, ponad 990 stanowili Żydzi. Prowadzili tam warsztaty, sklepy i działalność usługową np. krawiecką lub szewską. Z kolei w połowie XIX w. w Sochaczewie mieszkało 3913 osób, z czego 80% było Żydami. W tym okresie rozwijał się tam ruch chasydzki. Szczególną postacią był pochodzący z miasta – Awrelele Sochaczewer czyli Abraham Bornsztajn, cadyk, którego sława przyciągała uczniów także z odległych miejscowości.

Budowa kolei na początku XX w. i połączenie tą drogą z Warszawą, sprzyjało rozwojowi miasta. Stan ten nie trwał długo, wydarzenia I wojny światowej, bitwa o Sochaczew z 1914 r., a następnie walki niemiecko-rosyjskie na linii rzek Bzury i Rawki, doprowadziły do ogromnych zniszczeń w mieście.

Po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu niepodległości przez Polskę, władze Sochaczewa przystąpiły do odbudowy miasta. Istotne było zapewnienie łączności kolejowej z największymi miastami, takimi jak Warszawa czy Łódź. Do wyludnionego po wojnie miasta sprowadzali się nowi mieszkańcy – podczas gdy w 1921 r. przebywało ich około 5 tysięcy, tak dziesięć lat później ich liczba się podwoiła. Społeczność żydowska stanowiła nadal znaczącą część ludności miasta, licząc około 30–40% populacji. W okresie międzywojennym prężnie działała gmina żydowska, tworzone także różne stowarzyszenia samopomocowe, a swoje odnogi miały partie i ugrupowania polityczne. W mieście istniały również żydowskie szkoły oraz biblioteka, a także klub sportowy. W latach 30. XX w., przez pewien czas, ukazało się kilka numerów „Sochaczewer Cajtung”, gazety w języku jidysz. Rozwijała się także działalność artystyczna, odbywały się m.in. przedstawienia amatorskiego teatru żydowskiego. W okresie wielkiego kryzysu, podobnie jak w innych miastach Polski, wzrosły napięcia pomiędzy ludnością polską i żydowską. Popularność zdobywały hasła antysemityczne i dochodziło do bojkotów ekonomicznych przedsięwzięć żydowskich. Świat Żydów sochaczewskich bezpowrotnie zmieniła kolejna wojna.

Podczas pierwszego tygodnia II wojny światowej, zanim niemiecka armia dotarła do Sochaczewa, wielu Żydów uciekło na wschód w kierunku Warszawy i dalej. Jakubowicz Szlama, jeden z ocalałych wspominał: „We wrześniu 1939 r. wybuchła ta nieszczęsna wojna, która nie dawała nam prawie westchnąć. Gdy się zaczęło bombardowanie, strasz-

nie się działo u nas w Sochaczewie, dużo ludzi uciekło do Warszawy, gdyż mówili że Warszawa jest stolicą i nie będą tam bombardować. Nasza rodzina też zdecydowała się pojechać do Warszawy. Pojechaliśmy do wujka, okazało się, że w Warszawie Niemcy jeszcze gorzej bombardowali". Szacuje się, że około 200 sochaczewskich Żydów dotarło na tereny zajęte przez Sowieców po 17 września 1939 r., co pozwoliło części z nich przeżyć wojnę.

W wyniku bombardowań, na początku września 1939 r., zniszczona została synagoga. Sochaczew stał się centrum zacieklej walk, prowadzonych od 9 do 17 września 1939 r., podczas Bitwy nad Bzurą. Pod koniec września, podczas obchodów święta Sukkot, Niemcy zmusili wielu obecnych w mieście chasydów do wyjścia na ulice, gdzie nękanio ich, bito, obcinano pejsy oraz brody i zmuszano do tańczenia. Gdy walki ustały, wielu z tych, którzy uciekli, wróciło do Sochaczewa, jednak część ich domów została spalona lub była już zajęta przez Polaków. Szlama Jakubowicz wspominał: „Sochaczew opustoszał strasznie. Nie poznawałem naszego rodzinnego miasta. Nie mieliśmy nawet dokąd wejść, gdyż wszystko było zbombardowane". Powracający zmuszeni byli szukać schronienia nawet w piwnicach, strychach i magazynach.

W styczniu 1940 r. do miasta przybyło 400 uchodźców z terenów wcielonych do Rzeszy oraz z innych terenów Generalnego Gubernatorstwa. Jedną z ocalałych osób wspominała: „Niemcy po wejściu do Polski również w Sochaczewie od początku zaczęli szykanować ludność żydowską. Okupant od chwili zajęcia miasta prześladował Żydów, pędząc ich codziennie pod strażą do ciężkich prac fizycznych i znęcając się nad nimi. To samo spotykało mnie i moich bliskich". Zorganizowano komanda robocze i zabierano ludność żydowską do pracy przymusowej. Zatrudniano ich przy odbudowie zniszczonego mostu na Bzurze, przy kopaniu kanałów, osuszaniu mokradeł i sprzątaniu gruzów ze zniszczonych budynków. Niektórzy zostali wysłani do umocnienia lotniska w Bielicach. Do tego celu używano nagrobków skradzionych z żydowskiego cmentarza.

Na początku 1940 r. w Sochaczewie utworzono Judenrat. Jego przewodniczącym został kupiec, Jakub Biederman. Z czasem zastąpił go Izaak Gelbstain. Powstała tam również żydowska jednostka policyjna, na czele której stanął Menashe Knott. Judenrat został zobowiązany m.in. do organizowania codziennych grup roboczych.

Plany utworzenia getta w Sochaczewie opracowano do początku stycznia 1941 r., o czym wspominał Szlama Jakubowicz: „Wyszło rozporządzenie, że wszyscy Żydzi mają się zgromadzić do getta. Getto było małe, zajmowało jedną część miasta, ludzie nie chcieli się na to zgodzić. Wówczas Niemcy zaczęli sami spędzać do ghetta, ale to było o wiele gorzej, nie pozwolili zabierać ze sobą nic więcej, jak po 5 kg na osobę, a kto wpięrował się do getta, mógł wszystko ze sobą zabrać i tak się ciągnęło przez dwa tygodnie". Obszar getta obejmował ulice Staszica, Toruńską i Farną oraz plac Kościuszki. 24 stycznia teren ten został nieznacznie powiększony, a następnie odgrodzony od reszty miasta. Getto było strzeżone przez niemiecką policję na zewnątrz i przez żydowską policję wewnątrz. Polakom surowo zabroniono wstępu na ten teren. Problemem była także aprowizacja. Joint prowadził tam darmową kuchnię, która wydawała gorącą zupę, stanowiącą ważny element diety dla około połowy mieszkańców getta. Dystrybuowano też paczki z odzieżą i jedzeniem. W dzielnicy żydowskiej panowało przeludnienie i wiele rodzin musiało się gnieździć w piwnicach, na strychach czy w zabudowaniach gospodarczych.

31 stycznia 1941 r. niemieckie władze poinformowały, że wkrótce getto zostanie zlikwidowane, a Żydzi wywiezieni do Warszawy. Termin wysiedlenia wyznaczono na 15–16 lutego 1941 r. Wówczas Niemcy nakazali wszystkim pozostałym Żydom w Sochaczewie, około 1800 osobom, zebrać się w jednym miejscu. Zezwolono im zabrać ze sobą do 25 kilogramów bagażu i jedzenie na dwa dni. Nieliczni, w tym członkowie Judenratu i ich rodziny, zostali przewiezieni wozami. Reszta szła pieszo. Los Żydów wysłanych z Sochaczewa do Warszawy był taki sam jak los innych uchodźców zamkniętych w tym getcie. Ci którzy przetrwali głód i choroby, latem 1942 r. zostali deportowani do obozu zagłady w Treblince. Kilku ocalałych wróciło do Sochaczewa po wojnie.

dr Martyna Grądzka-Rejak

Bibliografia:

- Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, sygn. 301, *Zbiór relacji Żydów Ocalałych z Zagłady*.
- B. Engelking, *Życie codzienne Żydów w miasteczkach dystryktu warszawskiego* [w:] *Prowincja Noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007, s. 119–222.
- *Sochaczew* [w:] *The United States Holocaust Memorial Museum. Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945*, vol. II: *Ghettos in German-Occupied Eastern Europe*, part A, General Editor Geoffrey P. Megargee, Volume Editor Martin Dean, Bloomington and Indianapolis 2012, s. 440–441.
- *Sochaczew* [w:] *The Yad Vashem Encyclopedia of the Ghettos during the Holocaust*, Yad Vashem 2009, s. 733–734.
- <http://cmentarze-zydowskie.pl/sochaczew.html> [dostęp 17.03.2025].
- <https://e-sochaczew.pl/artukul/spolecznosc-zydowska-n938633> [dostęp 17.03.2025].
- <https://kultuрадzialania.pl/historia-sochaczewa-propozycja-upamietnienia-dzielnicy-zydowskiej/> [dostęp 17.03. 2025].



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



MG
Muzeum Getta
Warszawskiego
www.1943.pl